STANISŁAWA PODLIPNA

ur. 1930; Kurów

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, Żydzi

„Żydówka szyła mi sukienkę do komunii”

Były na Kalinie krawcy, były szewce. To do komunii mi szyły sukienkę, Żydówka. Naprzeciw kościoła była kamienica. Bujalskie się nazywały. A na dole wynajęły mieszkanie, to był Żyd tam i tkactwo robił. Taki warsztat pamiętam. Takie te szmaty zwijane miał w kłębki i chodniki kolorowe. To Żyd, a ona krawcowa była. To tam z babcią chodziłam, sukienkę mi ona szyła, ta Żydówka. To było w czterdziestym pierwszym roku. No tak – bo jeszcze Żydy były, bo Żydy zaczęły w czterdziestym drugim chyba. Tak, to było w czterdziestym pierwszym roku, bo to pamiętam, że to jeszcze tam chodziłam na domiary do tej Żydówki. Ona mi szyła tam. Ale jak tam też Żydy mieszały, dzieci miały, warsztat, ona krawcowa. Ten warsztat nad samym tym i dzieci były swoje – chyba było ze troje dzieci. Jak to spało wszystko?

Data i miejsce nagrania	2015-06-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Monika Mączka
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"